

STANISŁAW CELESTYN NAPIÓRKOWSKI
Lublin

OPINIA W PRZEWODZIE DOKTORSKIM KARD. WALTERA KASPERA

Wiek XX w teologii nie zrodził ani Augustyna z Tagasty, ani Bonawentury z Bagnoregio, ani Tomasza z Akwinu, ani Jana z Duns w Szkocji, ani nawet Hozjusza z Krakowa. Zapisał jednak w swojej „Złotej Księdze Wybitnych” wiele nazwisk teologów: Barth, Guardini, De Lubac, Nissiotis, Congar, Urs von Balthasar, Bultmann, Rahner, Przywara, Philips, Gutiérrez, Moltmann, Niebuhr, Evdokimov, Bułgakow, Bonhoeffer, Schillebeeckx, Schüssler-Florenza, Tillich, Bartnik, Hryniewicz, Ratzinger. Do tej galerii wybitnych nie można nie dopisać Kaspera¹.

Mój rówieśnik, czyli z 1933 roku. Ukończył sławne szkoły filozoficzne i teologiczne: Tybingę i Monachium. W czasie kursu doktoranckiego został asystentem naszego (bo ze Śląska) Leona Scheffczyka w Münster, gdzie w 1964 roku, mając 31 lat Kasper objął Katedrę Teologii Dogmatycznej, a następnie przez 19 lat był profesorem dogmatyki w Tybindze (w sumie ćwierć wieku profesury). Dobrze postrzegała go Konferencja Biskupów Niemieckich, skoro włączała go do różnych swoich komisji. Był głównym autorem pierwszego tomu „Katolickiego Katechizmu dla dorosłych”. Episkopat niemiecki musiał go postrzegać jako bardzo dobrego teologa z wrażliwością na przystępny przekaz nauczania. Został włączony do Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Sekretarzował Nadzwyczajnemu Synodowi Biskupów (Rzym 1985). W latach 1989-1999 był biskupem ordynariuszem diecezji Rottenburg-Stuttgart. W 1994 roku objął współprzewodnictwo komisji katolicko-luterańskiej na forum światowym (przekazał je później ks. abp. Nossolowi). W 1999 roku przeszedł do pracy w Watykanie; w 2001 roku został kardynałem i przewodniczącym Papieskiej Rady do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan oraz Papieskiej komisji do Spraw Stosunków Religij-

¹ Encyklopedia PWN „Religia” (t. 5, s. 385) napisała, że Walter Kasper „w istotny sposób przyczynił się do rozwoju dogmatyki katol.”

nych z Judaizmem. Jest członkiem Kongregacji Nauki Wiary i Kongregacji do Spraw Kościołów Wschodnich. Otrzymał 20 doktoratów *honoris causa* i wiele odznaczeń, m.in. Wielki Order Zasługi z Gwiazdą i Wstęgą Republiki Federalnej Niemiec (2004).

Oceniając teologiczną twórczość Doktoranta trzeba zauważyć jej ogrom. Pełna bibliografia publikacji liczy ok. tysiąca pozycji. Oczywiście, nie wszystkie posiadają charakter naukowy. Większość z nich ma charakter typowo pasterski, jak listy kierowane do wiernych jego diecezji, odezwy, wypowiedzi sytuacyjne, krótkie teksty w prasie (nie tylko kościelnej), wywiady. Jednak znaczna część publikacji posiada charakter naukowy i ona głównie przywołuje uwagę recenzenta.

Prymicje Waltera Kaspera jako teologa odbyły się w 1960 roku, kiedy ukazała się pierwsza jego publikacja. Był to artykuł pt. *Kościół a tradycja*² o piśmiennictwie Geiselmanna, opublikowany w „festszryfcie” poświęconym temu uczonemu. Z perspektywy 47 lat zasadnie stwierdzamy, że tamte prymicje proroczo zapowiadały jeden z głównych obszarów badawczych zainteresowań Autora

Pierwszą książką była rozprawa doktorska o tradycji w Szkole Rzymskiej (wg Perronego, Passagli i Schradera³, drugą – rozprawa habilitacyjna o historii według Schellinga⁴. Kiedy dzisiaj z perspektywy prawie półwiecza spoglądamy na drogę przebytą przez Kaspera, stwierdzamy, że idea tradycji oraz historii w sposób zasadniczy określa całość jego teologicznych poszukiwań.

Zawsze postrzegałem Doktoranta jako teologa umiaru i godnej szacunku odpowiedzialności za teologiczne słowo. W okresie gwałtownych przemian posoborowych, różnych mód teologicznych i medialnych gwiazd, które wciągały w swe wiry nawet wielkich teologów, jak Hans Küng, zachował trudny wówczas i tym bardziej godny głębokiego szacunku umiar.

Walter Kasper nie jest tak piękny w słowie jak Hans Urs von Balthasar, nie jest tak „biblijny” jak kard. August Bea, nie jest tak zakochany w Ojcach Kościoła i tak w nich mocny jak Yves Congar, nie jest tak „filozoficzny” i niekonwencjonalny w teologicznym myśleniu jak Karl Rahner, nie jest tak „historiozbawczy” jak Gérard Philips, nie jest tak głęboko zdeterminowany doświadczeniem piekła II wojny światowej jak Dietrich Bonhoeffer, nie jest tak radykalnie skoncentrowany w eklezjologii na *Verbum Incarnatum* jak Charles Journet, nie tak „personalistyczny” w interpretacji misterium Boga i człowieka jak Czesław Bartnik, nie tak wrażliwy na teologię feministyczną jak Elisabeth Johnson, nie tak łatwo

² *Das Schrifttum von Professor Dr. Joseph Rupert Geiselman, w: Kirche und Überlieferung. Festschrift für J. R. Geiselman*, wyd. J. BETZ, H. FRIES, Freiburg im Br. 1960, 367-380.

³ *Die Lehre von der Tradition in der Römischen Schule (Giovanni Perrone, Carlo Passaglia, Clemens Schrader)*, (Die Überlieferung in der neueren Theologie 5), Freiburg im Br. 1962, XVI+447 s.

⁴ *Das Absolute in der Geschichte: Philosophie und Theologie der Geschichte in der Spätphilosophie Schellings*, Mainz 1965, XXVIII+439 s.

porzuca dziedzictwo tradycyjnej chrystologii i eucharystiologii na rzecz przyjaźni ze współczesną semantyką jak Edward Schillebeeckx, nie tak znakomity w problematyce języka teologicznego jak Bernard Lonergan. Walter Kasper jest wybitnym teologiem inaczej, po swojemu, po Kasperowemu, tzn. jedną ręką mocno trzyma się wielkiej Tradycji, drugą usiłuje chwytać wielkie problemy czasów współczesnych i z determinacją, konsekwentnie zawęzłać obie rzeczywistości. Ten Teolog ma oczy do tyłu i oczy do przodu. Wiele pisał o metodzie w teologii. Sformułował wiele zasad szczegółowych, powtarza jednak zasadę ogólną, podstawową, która brzmi: Tradycja i otwartość. W Tradycji postrzega światło, które dane zostało wczoraj, w otwartości widzi szansę dla tego światła w naszym dzisiaj. Teolog – jego zdaniem – otrzymuje powołanie hermeneuty w podwójnym rozumieniu: ma być hermeneutą przeszłości (przekazywanej Tradycji) oraz hermeneutą współczesności (czytanie znaków czasu, postrzeganie nowych pytań stawianych przez współczesnych); ma czytać interpretując Tradycję i czytać interpretując współczesność. W teologu musi się wciąż dokonywać swoista unia hipostatyczna tych dwu hermeneutów. Taki program napisał, taki program realizował i realizuje.

Kasper jako hermeneuta współczesności zakłada historyczność teologii. Od studium nad Schellingiem, czyli niemal od początku pracy twórczej w teologii, w pismach Profesor, Biskupa i Kardynała wciąż wybrzmiewa kategoria historii oraz historyczności (by wskazać ważniejsze: *Glaube und Geschichte*, 1970; *Geschichtlichkeit der Dogmen?* art. 1967; *Gott in der Geschichte*, art. 1967).

Teoretyczną zasadę Walter Kasper konsekwentnie stosował w swojej teologii oraz pasterzowaniu. Zabierał głos na temat wielu pytań gorących. Zabierał głos na takie m.in. tematy: współczesny ateizm, urzeczywistnianie Kościoła w małżeństwie i rodzinie, możliwość doświadczenia Boga dzisiaj, utopie polityczne a chrześcijańska nadzieja, teologia wspólnoty, stworzenie we współczesnych dyskusjach, diabeł – demony – opętania, problem komunii otwartej, humanitaryzm jako surogat wiary, sekularyzacja, chrześcijaństwo wobec psychologii głębi i postmodernizmu... Zajmował stanowisko wobec tez Hansa Künga i Eugena Drewermanna.

Personalna unia hermeneuty przeszłości i hermeneuty współczesności zapewnia publikacjom Doktoranta poczytność; dotyczą bowiem „naszych spraw”, nie wykorzeniając się z Tradycji. Budzą zaufanie i niosą potrzebne światło. Dlatego zapewne jego książki i artykuły publikuje się w wielu językach, np. *Das Absolute in der Geschichte. Philosophie und Theologie in der Spätphilosophie Schellings*, Mainz 1965 zostało opublikowane w językach: włoskim, (2 wydania) holenderskim, francuskim, hiszpańskim i czeskim; *Die Methoden der Dogmatik: Einheit und Vielfalt*, München 1967 ukazało się w językach: francuskim, angielskim, włoskim i hiszpańskim; *Einführung in den Glauben*, Mainz 1972 (dwa wyd.), 1973, 1975, 1977, 1980, 1983, ukazało się także w językach: włoskim, portugalskim,

japońskim hiszpańskim, koreańskim, angielski, szwedzkim, słowackim i polskim (*Rzeczywistość wiary*, Warszawa 1979). *Christologie im Präsens*, Freiburg im Br. 1974 ukazała się w językach: włoskim, francuskim; *Jesus der Christus*, Mainz 1974 (kilkanaście wydań w Niemczech) – w języku włoskim, angielskim, hiszpańskim, japońskim i polskim (*Jezus Chrystus*, Warszawa 1983).

Ostatnio Polska otrzymała przekład kolejnej książki Kaspera: *Sakrament jedności. Eucharystia i Kościół*, Kielce: Jedność – Herder 2005 (*Sakrament der Einheit. Eucharistie und Kirche*, Freiburg im Br. 2004).

Mając na uwadze polskie przekłady także wielu artykułów, można zasadnie stwierdzić, że Profesor i Kardynał Walter Kasper żyje w Polsce i wcale nie jest tu kimś obcym.

W ocenie teologicznego dzieła Waltera Kaspera nie można pominąć niewielkiej publikacji (5 stron) o wielkim znaczeniu kościelnym i ekumenicznym, mianowicie listu pasterskiego na temat możliwości przystępowania do Komunii świętej osób rozwiedzionych⁵. Kasper, hermeneuta znaków czasu, stanął jako teolog i pasterz (był wówczas biskupem ordynariuszem) wobec narastającej lawiny rozwodów i zawierania przez rozwiedzionych nowych związków małżeńskich. Ogólnokościelne normy i praktyka zabraniają takim katolikom przystępowania do Komunii św. Jednak trzech biskupów niemieckich, Kasper, Saier i Lehmann, zajęli odmienne stanowisko. Pragnęli zatrzymać lawinę i zapobiec katastrofie. Katolicy bowiem żyjący w takich związkach, nie mogąc przystępować do Eucharystii, często rezygnowali z „chodzenia do kościoła”. Mała trójca niemieckich biskupów, nie negując normy ogólnokościelnej, poszukiwała możliwości wyjątków w sytuacjach specjalnych. Przyjęli, że pod pewnymi warunkami tacy katolicy mogą przystępować do Komunii św. Wskazali te warunki: małżonkowie są w sumieniu pewni, że ich poprzednie małżeństwo nie było ważnym sakramentem, przeżyli nawrócenie, pragną uregulować sytuację po Bożemu i są świadomi, że porzucenie nowej rodziny znaczyłoby niesprawiedliwość i krzywdę ewentualnie porzucanych członków drugiej rodziny. Tacy ludzie – po rozmowie z duszpasterzem, na mocy wolnej decyzji własnego sumienia – mogliby przystępować do Komunii św. Poglądy te odpowiadały tezom opublikowanych przez Kaspera w jego książeczce z 1977 roku: *Zur Theologie der christlichen Ehe*, wydanej ponownie w formacie kieszonkowym⁶. Stolica Apostolska zareagowała stanowczo

⁵ *Gemeinsames Hirtenschreiben der Bischöfe der Oberrheinischen Kirchenprovinz zur Pastoral der Geschiedenen und Wiederverheirateten Geschiedenen*, „Kirchliches Amtsblatt der Diözese Rottenburg-Stuttgart” 42 (25. August 1993), 445-449 (we współpracy z abp. Oskarem Saierem i bp. Karlem Lehmannem). To samo w formie druku samoistnego: Die Bischöfe der Oberrheinischen Kirchenprovinz: *Zur seelsorglichen Begleitung von Menschen aus zerbrochenen Ehen, Geschiedenen und Wiederverheirateten Geschiedenen. Einführung, Hirtenwort und Grundsätze*, Freiburg im Br. – Rottenburg 1993.

⁶ Mainz 1977, 95 s., 1981 (Topos Taschenbücher 112).

stwierdzając, że biskupi niemieccy nie są upoważnieni do głoszenia nauki niezgodnej z nauczaniem Kościoła uniwersalnego Niemiecka „trójca” poddała się osądowi Watykanu. Nie wiem, jak obecnie Walter Kasper, Kardynał Ecclesiae Romanae, postrzega tamto wydarzenie. Recenzent myśli o nim z pełnym szacunku uznaniem: 1. Teolog-hermeneuta znaków czasu może się mylić, a z poszukiwania oraz interpretacji rezygnować mu nie wolno; 2. W pełnieniu trudnego powołania hermeneuty znaków czasu profesor i biskup Kasper wykazał rozwagę i odwagę; 3. W poddaniu się werdyktowi Urzędu Piotra zdał egzamin z wiary i mądrości; 4. Moim skromnym zdaniem, sprawa pozostaje otwarta i zachęcałbym do odpowiedzialnej pracy w kierunku proponowanym przez Kaspera. Młody Kasper, teolog sprzed 30 lat, wskazywał prawdopodobnie światło w tunelu.

Mówi się i pisze o sporze kardynałów: Kaspera i Ratzingera, czy o „przyjacielskiej polemice”⁷. Można pytać, czy to był spór, czy raczej dialog, a może inna forma spotkania się oko w oko dwu teologicznych modeli Kościoła. Poszło o relację między Kościołem uniwersalnym a Kościołami lokalnymi. Przeciwno tezie Ratzingera o ontologicznym i historycznym pierwszeństwie Kościoła uniwersalnego Kasper wystąpił z ostrzeżeniem, że taka teza to prosta droga do zaakcentowania prymatu i umacnianie tendencji centralistycznych w Kościele, że Kościół jest rzeczywistością historyczną, w której Kościół uniwersalny i Kościoły lokalne wzajemnie się przenikają, że stanowi wspólnotę (*communio*) w różnorodności Kościołów lokalnych. Kard. Ratzinger wyraźnie korygująco dookreślił swoje stanowisko. Oceniając dorobek teologiczny Doktoranta-Purpurata trzeba zauważyć ten szczegół-nieszczegół, ponieważ nie trudno domniemywać u Purpuratów tendencję do uprawiania „teologii dworskiej” (na zamówienie „dworu”). Nasz Doktorant nie był i nie jest teologiem dworskim

Od niedawna Kard. Walter Kasper stał się oficjalnym reprezentantem ekumenizmu ze strony Kościoła Piotrowego. Odpowiedzialnie pełni tę funkcję, również tutaj łącząc wierność Tradycji z ekumeniczną otwartością. Odpowiada to teologii, którą od początku służy, dbając o ciągłość, czyli o ekumenizm w czasie (wertikalny), do którego obecnie efektywnie dołącza ekumenizm w przestrzeni (horyzontalny).

Z przekonaniem stwierdzam, że Ks. Profesor i Kardynał Walter Kasper jest wybitnym teologiem, posiada ogromny dorobek naukowy, który od dawna bogaci teologię polską. Wniosek o nadanie Mu doktoratu *honoris causa* jest w pełni uzasadniony.

⁷ G. BUBEL, *Między tradycją i nowoczesnością*, w: *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, red. J. MAJEWSKI, J. MAKOWSKI, (Biblioteka „Więzi”), Warszawa 2003, 148-159 (157); *Relacja między Kościołem powszechnym a Kościołem lokalnym. Przyjacielska polemika z krytyką kard. Josepha Ratzingera*, „Przegląd Powszechny” (2001) nr 10, 25-30.